

Dionizos w Natolinie. Relacja z konferencji „Religion and Politics: The Cult Of Dionysus in the Graeco-Roman World”

Dionizos należy do centralnych postaci greckiego panteonu. Skąd wzięło się tak wielkie i trwałe znaczenie tego szczególnego boga? Czy powód mógł być – polityczny? Czy ekstatyczny kult Dionizosa był dla greckiego polis zagrożeniem czy koniecznością? Na te i wiele innych pytań odpowiedzi szukali wybitni znawcy starożytnej religii.

W piątek, 18 stycznia w Kolegium Europejskim w Natolinie odbyła się międzynarodowa konferencja zatytułowana „Religion and Politics: The Cult Of Dionysus in the Graeco-Roman World”, zorganizowana przez Teologię Polityczną i Wydział Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wśród mówców, którzy wygłosili swoje referaty przed publicznością zgromadzoną w sali im. Ignacego Jana Paderewskiego w Natolinie znaleźli się znakomici badacze kultu dionizyjskiego: Cornelia Isler-Kerényi, Richard Seaford, Filip Doroszewski, Dariusz Karłowicz, Małgorzata Krawczyk, David Hernández de la Fuente oraz Fiachra Mac Góráin.

Pierwszy panel, któremu przewodniczył dr Filip Doroszewski, rozpoczął się od wystąpienia prof. Corneliis Isler-Kerényi z Zurychu, która przeanalizowała ewolucję ikonograficznych przedstawień Dionizosa ze szczególnym uwzględnieniem jego roli w Gigantomachii. Starcie bóstw olimpijskich z gigantami było bardzo istotnym elementem greckiej

mitologii, stanowiło bowiem wzorzec i punkt odniesienia dla wszystkich starć cywilizacji z barbarzyńcami. W tym świetle Dionizos jawi się jako obrońca polis i jej nieodzowny opiekun, który – choć przychodzi z zewnątrz – staje się również jej spoiwem. Jest outsiderem, który może pogodzić skłócone stronnictwa wewnątrz miasta.

Prof. Richard Seaford wygłosił polemikę z utartymi interpretacjami „Bachantek” Eurypidesa

Drugą prelegentką była Małgorzata Krawczyk, która podzieliła się ze słuchaczami wynikami swoich badań nad rolą

bogów określanych jako *di patrii* w rzymskiej numizmatyce i epigrafii przełomu II i III w., a więc za panowania Septymiusza Sewera i Karakalli. Herkules i Liber Pater, często przedstawiani razem, są dla dynastii Sewerów jednocześnie patronami, jak i świadkami ich prawa do władzy. Opierając się na bogatym materiale źródłowym, Krawczyk ustaliła, że kult tych dionizyjskich bóstw miał również związek z pochodzeniem Septymiusza – urodzony w Leptis Magna cesarz okazywał w ten sposób przywiązanie do bóstw cieszących się tam szczególną czcią.

Po serii pytań końcowych, rozpoczął się kolejny panel. W nim jako pierwszy głos zajął prof. Richard Seaford, który wygłosił polemikę z utartymi interpretacjami „Bachantek” Eurypidesa. Jego zdaniem, wielu badaczy rozpoczyna analizę tej tragedii z przekonaniem, które określił mianem „zasady nierozwiązywalnej sprzeczności”; sądzą bowiem, że Eurypides ukazuje w „Bachantkach” dylemat, w świetle którego racje Penteusza, usiłującego zakazać kultu Dionizosa w Tebach są równie

zasadne, co przeciwstawiającej mu się siły bachantek i samego boga. Prof. Seaford wykazał jednak, że jest to błędne rozumowanie, a dylemat pozorny. Eurypides przedstawia bowiem Penteusza w niekorzystnym świetle, a jego tragiczny los – jak również jego matki – jest karą za odrzucenie boga.

Dr Dariusz Karłowicz, którego referat uwieńczył drugi panel piątkowej konferencji, pochylił się nad zadaniem określenia teologii politycznej Dionizosa. Jeżeli Dionizos rzeczywiście jest bogiem przychylnym polis, jego opiekunem i gwarantem stabilności, jasne staje się, że jego domeną nie może być wyłącznie ekstaza i upojenie. Pijaństwo nie jest lekarstwem na *stasis*; pozyteczny wpływ Dionizosa na życie polityczne wypływa więc z jego obcości – jako przybysz z zewnątrz może zakwestionować i zmienić normy panujące w polis.

Jeżeli Dionizos rzeczywiście jest bogiem przychylnym polis, jego opiekunem i gwarantem stabilności, jasne staje się, że jego domeną nie może być wyłącznie ekstaza i upojenie

Trzeci i ostatni panel konferencji rozpoczął dr Filip Doroszewski, który przedstawił swoją analizę pism Plutarcha, dokonaną pod kątem wątków dionizyjskich.

Przypomniał, że

Plutarch chętnie przywoływał cytaty z Platonskich „Praw”, w których pojawia się metafora państwa jako stągwi z winem, które pieni się wściekle, ale po zmieszaniu go z wodą staje się pełne zdrowego i pozytecznego napoju. Dr Doroszewski wykazał, że w swoich „Żywotach” Plutarch odniósł tę metaforę do wpływów dionizyjskich.

Przykłady Krassusa (którego Plutarch zestawia z Penteuszem Eurypidesa), Marka Antoniusza (który chciał zostać „nowym Dionizosem”, co doprowadziło do jego zguby) oraz Cezara (którego gwałtowną śmierć opisał w sposób pełen aluzji do orfickiego mitu o Dionizosie) dowiodły, że dla Plutarcha mit dionizyjski stanowi jeden z kluczy do interpretacji historii.

Dr Fiachra Mac Góráin również poruszył problem występującego w rzymskiej literaturze modelu dionizyjskich aluzji w starożytnej literaturze, skupiając się przede wszystkim na poezji Wergiliusza i Horacego. Analizując fragmenty „Eneidy” i jedną z eklog Wergiliusza wykazał, że w poezji łacińskiej Dionizos kryje się pod wieloma postaciami, patronując wzrostowi, płodności, organicznemu rozwojowi – ale i imperium.

Kult Dionizosa przetrwał w pewnych miejscach aż do VI w., stanowiąc konkurencję dla chrześcijaństwa i przedmiot wielkiego zgorszenia zarazem

Jako ostatni przemawiał dr David Hernández de la Fuente z Uniwersytetu Madryckiego. W swoim referacie analizował

przekształcenia mitu dionizyjskiego w późnej starożytności, a więc w epoce, w której coraz większą konkurencją dla religii politeistycznych stawało się chrześcijaństwo. Przypominał, że kult Dionizosa przetrwał w pewnych miejscach aż do VI w., stanowiąc konkurencję dla chrześcijaństwa – i przedmiot wielkiego zgorszenia zarazem.

Konferencja z pewnością ucieszyła miłośników starożytności – i rzetelnie uprawianej nauki; jej uczestnicy z satysfakcją dostrzegali podobieństwa i rzeczowo dyskutowali o różnicach między wynikami swoich badań. To kolejny dowód na to, że choć starożytne religie od dawna są martwe, wciąż mogą stanowić przedmiot wielkiej naukowej radości i fascynujących dyskusji.

Opracował Mikołaj Rajkowski

Konferencja odbyła się 18 stycznia 2019 roku i została zorganizowana przez: Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Kolegium Europejskie w Natolinie oraz Teologię Polityczną.

Foto: Tomasz Urbanek